

„SŁOWO” wstępuje we wszystkie prawa i przejmuje wszelkie obowiązki „Gazety Krajowej”.

S Ł O W O

Przebiegiem miesięcznym z dostarczeniem do domu oraz z przysyłką pocztową mk. 1000.

1922 PRZECHŁOŻENIE: Wiersz non-pasparto: przed tekstem 200 mk., w tekście 800 mk., za tekstem 100 mk. W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Zarząd Spółki Akcyjnej Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu „Jan Gerżabek i S-ka”

Wilno, ul. Królewska № 5.
(Warszawa, ul. Niecała № 6).

Podaje do wiadomości publicznej:

1) że na zasadzie statutu, zatwierdzonego w dn. 26 stycznia 1922 r. Nr 476 przez Tymcz. Komisję Rząd. L. Śr. (Dzienn. Urz. T. K. R. Litwy Śr. Nr. 5 (55) 1922 r.) i stosownie do uchwały pierwszego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dn. 29 lipca 1922 r. została zorganizowana i rozpoczęła swoją działalność w Wilnie Spółka Akcyjna „Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu Janusz Gerżabek i S-ka” z kapitałem zakładowym

Mk. 20.000.000.

2) że uchwałą tegoż Walnego Zgromadzenia na zasadzie § 8 Statutu upoważniono Zarząd do powiększenia kapitału zakładowego Spółki do sumy

Mk. 120.000.000.

drogą emisji 40.000 sztuk akcji, ceny nominalnej mk. 2.500 każda, serjami w cza-

sie i na warunkach według uznania Zarządu z tem, aby pierwsza seria II emisji wynosiła

Mk. 40.000.000

i wydana została na warunkach i jej emisji.

3) że niniejszym Zarząd ogłasza subskrypcję publiczną na pozostałe akcje I jej serii tej emisji, na warunkach następujących: cena emisyjna akcji wynosi mk. 2750 za akcję; z sumy tej mk. 2.500 przeznaczają się na kapitał zakładowy Spółki, reszta zaś, po pokryciu stempil i kosztów emisji, przeznaczają się na kapitał zapasowy. Akcje tej emisji partycypować będą w zyskach na równi z akcjami I jej emisji.

Całkowite wolaty na pozostałe akcje przyjmuje Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy w Wilnie oraz Oddziały tegoż Banku w Warszawie, Grodnie, Głębokiem i Świecianach.

Polska Fabryka Przetworów Chemicznych

„POLICHEMJA” S-ka Akc.

Poleca: Mydła toaletowe

Olej z tłuszczów

Fabryka:

z najlepszych tłuszczów bez obciążających domieszek.

roślinnych do konserwowania skóry i t. p.

Kijowska 40. Skład główny: Mickiewicza 4, m. 12. Naprzeciwko kościoła św. Jana; sklep Chybińskiego, Mickiewicza 4. Żądajcie wszędzie wyrobów „Polichemj”

Atrament

„RENOWATOR”

antraceny (prawdziwy galusowy). Atrament Kampszowy. Płyn, który odświeża meble, zmywa drzwi i t. d.

antraceny (prawdziwy galusowy). Atrament Kampszowy. Płyn, który odświeża meble, zmywa drzwi i t. d.

antraceny (prawdziwy galusowy). Atrament Kampszowy. Płyn, który odświeża meble, zmywa drzwi i t. d.

Ogród Bernardyński
Dziś 6 sierpnia

odbędzie się (kolorat sopran) przy udziale pod batutą dyryg. Opery Kijowskiej

KONCERT
Wil. Orkiestry Symfon.
R. Rucinsztejna.

słynnej artystki
Opery Kijowskiej

Elzy Igdał

Program:

Rossini Arja z opery „Sewilski Cyrulik”. Moniuszko — Prząsniczka; Beethoven — Leonora № 3 uwert.; Bizet — fantaz. „Karmen”; Moszkowski — Tańce hiszpańskie; Wagner — Tannhauser, uwert.

Początek konc. punkt. o 8 g. w. Kasa czynna od 6 g. w.

Teatr „HELIOS”
Wileńska 38
Wtorek 8 sierpnia o g. 8³⁰ w.

OSTATNI POŻEGNALNY WYSTĘP

Mikołaja ORŁOWA

Klavierabend

Szczegóły w afiszach. Bilety sprzedają się w kasie sali „Helios”.

Bach — Szuman — Liszt — Szopen — Rachmaninow — Medtner —

T-wo Akc.
„METZELER i S-ka”

WYRABIA:

opony i dętki

samochodowe i rowerowe

gumy pełne

samochodowe i powozowe

chirurgiczne wyroby gumowe

szprycel, pęcherze do lodu, poduszki do siedzenia, rurki gumowe, gąbki, ceraty, smoczki i t. p.

techniczne wyroby gumowe

węże ssące i tłoczące, płyty, rurki izolacyjne, Metzellerit, (Klingeryt), krawki, klapy, powłoczki, walcowe, płyty azbestowe, szczelna i t. p.

oraz obcasz gumowe, piłki do gry i gumy do ścierania

SKŁAD FABRYCZNY

N. ZONDOWICZ i S-ka

Tow. dla Handlu i Przemysłu—S-ka z ogr. odp.

Wilno, ul. Gdańska (dawn. Nowa) № 6.

Przyjmują się zamówienia na dostawy do biur techn., kulei i fabryk.

SUPERFOSFAT
ŻUŻLE THOMASA
SÓL POTASOWA
dostarcza
WILEŃSKI SYNDYKAT ROLNICZY
WILNO, ZAWALNA 9. Adres telegr. „Rolnicze”.
ODDZIAŁY W GŁĘBOKIEM I ŚWIECIANACH.

Towarzystwo Ubezpieczeń „Omnium”

Sp. Akc.

Zarząd w Warszawie, ul. Warecka № 1

Towarzystwo przyjmuje wszelkiego rodzaju ubezpieczenia od ognia, kradzieży i transportów lądowych, morskich i rzecznych.

Jeneralna Reprezentacja w Wilnie. Bonifraterska № 2
Poszukuje się zdolnych agentów w Wilnie i prowincji.

Szósty Sierpnia.

Dzień szóstego Sierpnia jest rocznicą wyruszenia na bój z Moskalami pierwszego oddziału polskiego, jaki w czasie wojny światowej, pod własnymi wystąpił znakami. Oto jest właściwa formuła, która wypowiedza nasz stosunek do obchodu tego święta żołnierza polskiego. Szósty Sierpień nie jest datą polityczną, bo przecież austriacka orientacja istniała przed nim i po nim, szósty Sierpień jest świętem żołnierskim. Zaś jedynie słuszny i uczciwy pogląd na pracę żołnierską polską podczas wielkiej wojny, polega na tym, aby pracę tę cenić nie według orientacji politycznej, lecz według jej zasług bojowych. Nie chodzi o to, której z orientacji i któremu z licznych naszych sprzymierzeńców dany

żołnierz służył, a tylko czy dobrze się ze swej roli wywiązał, i czy tytułu żołnierza polskiego był godzien.

Legjony austriackie, czy rosyjskie, czy Wehrmacht, czy rosyjskie oddziały Murmańskie, te które walczyły na polach Francji, te które przyjeżdżały z Ameryki, pułki syberyjskie, i korpus wschodni, czy partyzanckie oddziały ukraińskie równie mają prawa do zasług—dziś już nikomu nie ma prawa powiedzieć: wyście byli szkodnikami sprawy polskiej. Dlatego też metoda przemilczania święta żołnierskiego 6 sierpnia, którą stosuje pewien oślam prasy polskiej nie jest odpowiednią.

Z pierwszą kampanją kadrową poszedł materiał czysty, ideowy,

BANK
Przemysłowy Warszawski
AGENTURA w WILNIE
Ad. Mickiewicza 24, tel. 733.

Załatwia wszelkie operacje bankowe, Przekazy, Inkaso, Rachunki bieżące, wkłady terminowe, kupno pieniędzy zagranicznych.

Czynna

od godz. 8-ej do 2-ej,
od godz. 5-ej do 7-ej.

szlachetny. Armia polska może być dumna ze swego święta, z pierwszej ochotniczej kompanii swej piechoty.

Z tego jednak wylimowania momentów politycznych, z oceny zasług żołnierza polskiego podczas wielkiej wojny, można i należy wyciągnąć także wnioski a contrario. Że czynią ci, którzy chcą poniżyć lub przemilczeć o zasługach legionów powołanych przez Józefa Piłsudskiego. Ujmują w ten sposób chluby i zasług żołnierzowi naszemu. Natomiast źle jest, gdy ze słusznej apoteozy, którą się po dziś dzień otacza Legjony—wyciąga się bardzo praktyczne i bardzo namacalne konsekwencje, oceniając wartość oficera legionowego wyżej, niż oficera innych formacji.

Faktem jest, że wszystkie ośrodki i węzły naszej maszyny wojсковей są obsadzone przez ludzi związanych pomiędzy sobą pewnymi wspomnieniami. Nie chodzi tu

TEATR POLSKI. Sala „Lutcha”.
Dziś i codziennie
Występ E. Gasińskiego. „Maż poluje”.
krot. w 3 akt. J. Feydeau.
Początek o g. 8.

Czyście ofiarowali

1% na zdemobilizowanych!

już nawet o bardziej śpieszne awanse, lecz o wagę gatunkową spełnianych funkcji. Wszystko, co z punktu widzenia wojskowego przedstawia większą wagę i budzi większe zainteresowanie jest zarezerwowane niekoniecznie dla uczestników walk legionowych, lecz naogół dla ludzi związanych ze środowiskiem dawnej I Brygady bądź osobistymi, bądź politycznymi sympatjami.

Stosunki te są największą bolączką naszego wojska. Największe zło polega nawet nie na tem, że zraza to zdolnych i utalentowanych oficerów do pracy. Poza obecnymi oficerami trzeba widzieć oficerów przyszłych. Polska musi sobie zdobyć jakieś naturalne terytory rekrutacji oficerów na przyszłość. Chodzi o wytworzenie pewnego swoistego typu oficera polskiego i to typu, któryby nawiązał do tradycji oficera-bohatera i korpusu oficerskiego jako elity kulturalnego społeczeństwa — tak jak to było za czasów Królestwa Kongresowego.

Dzisiejszy stan rzeczy, gdy wszystko co jest ciekawe i przedstawia większe pole dla talentu i zdolności znajduje się w rękach oficerów pewnego typu, ludzi nie czyniących wcale starań, aby korpus oficerski wzmocnić jakościowo i nowe do niego wprowadzić wartości. Nie chcielibyśmy używać niesłusznych wyrazów, ale przecież jak często słysza się określenia, którego każdego Polaka zabołec muszą, a słyszy się je nie od zainteresowanych, lecz od obcych i neutralnych świadków, jakimi są np. oficerowie cudzoziemscy, określenia, które mówią wyraźnie o *koterji*, jako o czynniku wchodzącym w grę przy awansach i odznaczeniach.

Zwłaszcza wyraźne i bolesne stosunki panują w dziedzinie odznaczeń. Tutaj spotyka się rzeczy niezbyt zrozumiałe na każdym kroku.

Zarzuty te nie ujmuja zresztą wielkiej dziejowej roli jaka w polskiej historii odegrała I brygada i jej żołnierze. Kilka naszych miast wyniosło z wielkiej wojny heroiczne wspomnienia. Lwów, który bohatercko obronił się przed ukraińskimi zamachami i krwią własnych dzieci zapieczętował swój związek z Polską w chwili jej zmartwychwstania. Wilno — bowiem zapalem swych mieszkańców w

pamiętnych dniach styczniowych roku 1919 go i dumnie z heroicznego przebiecia się rotmistrza Jerzego Dąbrowskiego z garścią młodzieży aż do granicy swobod-

nej Polski. Kraków — którego święto wojskowe — dzień 6 sierpnia — otwiera karty chluby i siły odrodzonego wojska polskiego.

Cat.

Wiadomości polityczne.

Konferencja Nowaka z Witosem. Premier Nowak odbył z posłem Witosem dłuższą konferencję w sprawie reformy rolnej.

Powitanie premiera. W piątek o g. 1-szej popoł. urzędnicy Prezydium Rady Ministrów powitali obejmującego urządowanie nowego premiera Nowaka. Imieniem zabranych urzędników przemówił dyrektor departamentu Studziński, przedstawił premierowi urzędników Prezydium Rady Ministrów. (Pat.)

Kandydaci na Warszawską „Gaministrów.” zeta Poranna" podaje, że w sferach rządowych istnieje zamiar powierzenia teki Poczty i Telegrafów p. Stesłowiczowi oraz teki Przemysłu i Handlu przemysłowcowi p. Klobasie. Wiceministr Spraw Wewnętrznych ma być Krupiński. (Pat.)

Z pobytu Litwinowa w Warszawie. W piątek rano Litwinow wizytował Ministra Spraw Zagranicznych p. Narutowicza, przyczem poruszono aktualne sprawy dotyczące wzajemnych stosunków obu państw.

Na prośbę Litwinowa Naczelnik Państwa przyjął go w obecności Ministra Narutowicza. Następnie Min. Spraw Zagranicznych wydało w hotelu Europejskim przyjęcie, na którym obecni byli wyżsi urzędnicy ministerstwa i poselstwa sowieckiego. Wieczorem Litwinow wyjechał do Moskwy. (Pat.)

Groch o ścianę. Rząd Polski uznając, że niezrealizowanie uchwał Ligi Narodów w sprawie Komisji Delimitacyjnej dla podziału pasa neutralnego sprzyja napadom band litewskich, zamierza w tej sprawie wystosować notę do Ligi Narodów. (A. W.)

Bezczelność Sowicka. Rząd Sowicki na deszał odpowiedź na notę Rządu Polskiego w sprawie prześladowania kościoła katolickiego w Rosji. Rząd Sowicki usiłuje udowodnić, że zarządzania, skierowane przeciwko wolności kościoła, oraz wykonywaniu obrządków religijnych przez katolików narodowości polskiej należą do spraw wewnętrznych Rosji, nie znoszących ingerencji obcej. Jednocześnie Rząd Sowicki przekraczając

znane fakty, i podając całkiem zmyślone, występuje w obronie prawosławia rzekomo gneźbionego w Polsce. Rząd Polski przygotowuje odpowiedź na notę sowiecką. (A. W.)

Cześć nie oddać Jaworzyny. Czeskie biuro prasowe donosi z Żyliny co następuje: Wczoraj na kongresie słowackiej partii ludowej poruszono sprawę Jaworzyny i uchwalono wystosować do ministra spraw zagranicznych telegram, protestujący przeciwko oddaniu Polsce chociażby pięćdziesiąt kilometrów Jaworzynskiej. (Pat.)

Umieędzynarodowienie Niemna. Pisma kowieńskie z wielkim niepokojem omawiają ewentualność umieędzynarodowienia Niemna. „Echo Litwy" dowiaduje się, że dla uregulowania kwestji żeglugi na Niemnie projektowane jest ewentualne wyznaczenie Komisji Międzynarodowej, złożonej z 3 członków, mianowanych przez Ligę Narodów, oraz z przedstawicieli państw, których własność stanowią brzegi rzeki. „Echo Litwy" sądzi, że takimi państwami są Niemcy i Litwa, Polska bowiem uznając na konferencji Barcelońskiej umieędzynarodowienie Niemna za rzecz dla niej nieaktualną, tem samem zgłosiła swoje desinteressement. We wszystkich artykułach i wzmiankach przebiega niepokój, że umieędzynarodowienie Niemna wprowadza wpływ polski na sprawy żeglugi na Niemnie i wogóle na sprawę litewską. (A. W.)

Kompromitacja. Kowieńska „Elta" podaje wiadomość, że streszczenie mowy posła litewskiego w Moskwie p. Bałtruszajtisa, wypowiedzianej w czasie wręczenia listów wierzytelnych przedstawicielowi rządu sowieckiego, zamieszczzone przez „Izwiestja" nie jest ściśle. Jak wiadomo Bałtruszajtis oświadczył, że gwarancją niepodległości Litwy jest młot rosyjski. Jednocześnie „Elta" donosi, że Bałtruszajtis otrzymał urlop i wyjechał do Londynu. (A. W.)

Głos o Konstytucji Litewskiej. Nowe pismo „Postylnik" organ sfer żydowsko-rosyjskich, omawiając przyjęte niedawno przez Sejm poprawki do Konstytucji Litewskiej, dające wyjąt-

kowe prerogatywy Prezydentowi Republiki, sądzi, że zasady demokratyczne zostały na Litwie poważnie zachwiane. Dziennik wskazuje, że przysługujące prezydentowi prawo rozwiązywania Sejmu oraz prawo do działalności ustawodawczej w okresie gdy Sejm jest rozwiązany, jest równoznaczne ze słynnym 87 artykułem Rosyjskich Praw Zasadniczych oraz

z paragrafem 14 Konstytucji Austro-węgierskiej. Dziennik sądzi, że mimo odrzucenia całego szeregu poprawek, wprowadzone ostatnio zmiany podrywają zasady ludowładztwa na Litwie. „Demokratyzm" Republiki Litewskiej wyraża się w tej chwili w znacznej części tylko formalnie przez przepisy powszechnego prawa wyborczego. (A. W.)

Z Sejmu.

(Posiedzenie 33).

Uchwalenie ustawy inwalidzkiej. — Przyjęcie ustawy ratyfikacyjnej układu polsko-niemieckiego. — Walka z lichwą. — Sprawa zebrań przedwyborczych. — Sprawa pomocy dla uchodźców górnośląskich. — Wniosek nagły Z. L. N. w sprawie zajęć Krakowskich.

WARSZAWA. (Pat.) Na porządku dziennym dalsze obrady nad sprawą inwalidzką.

Posel Reger (P.P.S.) podkreśla trudności napotymane przez inwalidów przy pobieraniu zasiłków i zaliczek, mówca stwierdza, że zaopatrzenie należy się także inwalidom, oraz wdowom i sierotom po żołnierzach armii obcych, obywatelach polskich. Brak troskliwości o tych ostatnich wyzyskują obcy, naprzykład władze czeskie, które obiecują zamieszkującym na ich terytorjum osobom uprawnionym do pobierania rent inwalidzkiej, że otrzymają taką rentę o ile przyjmą opcję czeskie. Dalej mówca wskazuje szereg środków mogących polepszyć położenie inwalidów, zawartych w zgłoszonym wniosku mniejszości komisji.

P. Bigoński dowodzi, że omawiana nowela do ustawy inwalidzkiej obciąża skarb Państwa, żądając udzielenia inwalidom koncesji gospodarczych tytułem zaopatrzenia. W zakończeniu przemówienia mówca wnosi rezolucję, w której jedna wzywa Rząd do przedłożenia projektu opadatkowania obywateli którzy nie służyli w wojsku.

P. Michalak wytyka błąd organizacji opieki nad inwalidami, wpływający z konieczności współdziałania 4 ministerstw, które nie mogą dojść do porozumienia w sprawie inwalidzkiej, oraz zarzuca Rządowi, że nie postarał się znaleźć źródeł pokrycia dla powyższej ustawy. Mówca wnosi żądanie zbadania wszystkich koncesji wydanych przez państwa zaborcze przez specjalną komisję międzyministerjalną, oraz ewentualne odebranie dotychczasowym koncesjonarzom i oddanie takowych inwalidom polskim.

Ustawę przyjęto w trzecim czytaniu, poatem uchwalono szereg rezolucji w sprawie nadawania inwalidom równych koncesji, oraz

zaopatrzenia wdów i sierot po zaginionych na wojnie.

Przyjęto także rezolucję p. Michalaka w sprawie wyłonienia komisji międzyministerjalnej do zbadania, względnie odebrania koncesji, wydanych przez rządy zaborcze.

P. Rosset zdał sprawę z ustawy ratyfikacji układu polsko-niemieckiego w sprawie kopalni górnośląskich, oraz układu o państwo wej własności górniczej i hutniczej polskiej na G. Śląsku.

Obie ustawy uchwalono w drugim i trzecim czytaniu wraz z rezolucją, wzywającą Rząd do przedłożenia Sejmowi umowy, zawartej z polsko francuską spółką w sprawie wydzierżawienia państwowych kopalni górnośląskich.

Przystąpiono następnie do sprawozdania komisijnego w zmianie ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej, oraz wniosku o zniesieniu tej ustawy.

Komisja proponuje zniesienie komisji do badania cen, oraz proponuje aby w miejsce urzędów walki z lichwą zajęły się tą sprawą władze administracyjne, jak również odpowiednie władze sądowe, skarbowe i policja państwowa.

Sejm odrzucił wniosek p. Bigońskiego, żądający odesłania przedłożonej noweli do komisji, jako niedostatecznie opracowanej, poczem przyjęto ustawę w drugim czytaniu, poczem Izba przyjęła w drugim i trzecim czytaniu ustawy ratyfikujące konwencje barcelońskie w sprawie dróg żeglugowych i wolności tranzytu.

Przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o uregulowaniu podatku od artykułów spożywczych. Izba przeszła do dyskusji nad projektem ustawy w sprawie zgromadzeń przedwyborczych.

Mniejszość komisji żądała usunięcia przepisu żądającego zgła-

Legjonowa piosenka.

Powstała ona nie w czystych koszarach regularnego wojska, nie pośród normalnych ćwiczeń i spokojnego trybu istnienia, pewnej swej przyszłości i dalszego bytowania armji. Nie...

Wykolywały ją strzeleckie serca w swych głębiach, ciemnymi nocami o przyszłych czynach a zwycięstwach marząc, o jasnej, złotej przyszłości śniąc.

Stworzyły ją głosy młodych żołnierzy, gdy po rozległych Błoniach Krakowskich w zwartym szyku maszerowali, posłuszni ich własnej, strzeleckiej, polskiej komendzie.

Wyleciała samorzutnie z młodego istnienia zapalnych duchów, które wolność, niepodległość i walkę o nią ukochały, podczas znojących ćwiczeń do przyszłych mocnych czynów się gotując.

I zahybotał się w posadach swych ziemia Krakowska, zdeptała austriackim butem, gdy któregoś dnia buchnęła pod niebiosa smętna, a piorunem wiary strzelająca piosenka:

Naprzód, drużyno, strzelecka, szandar do góry swój wzniesi.

Żadna nas siła zdradziecka nie zdoła ni zgniebić, ni zgnieść. Czujmyż nam przyjdzie wśród boju, czy w tajgach dybiry nam zgnieć... Z trudu naszego i znoju Polska powstanie, by żyć.

rozlegająca się echem po całej ziemi krakowskiej, radująca myśl otuchą i nadzieją, biegnąca hen po zaboru rosyjskiego granice i pragnąca wzbudzić w uspięonych przewrotną mową carskiego sługi sercach chęć czynu i walki.

Po tej pieśni, program działalności strzeleckiej zawierającej, rozśmiała się młodzieńczą wesołością piosenka, również o pracy strzeleckiej mówiąca, lecz traktująca ją z innego punktu widzenia.

wstąp bracie, między strzelce, gdy chcesz się sławę skryć,

gdy wyfrunęła w świat tonem pogodnym, zlekka ironicznym, skłonny raczej do szczerego młodzieńczego śmiechu niż sarkazmu, do wesołego żartu niż narzekania.

Rozweseliło się strzeleckie szczerze serce, że swoje własną piosenkę posiada, zapłonęło radością z racji tego samorzutnego, niczem niewymuszonego tworu i więcej takich piosenek stworzyć zapragnęło, ku rozweseleniu, a często i pokrzepieniu własnego ducha, a także ku ucieście i rado-

ści, czasem zaś dla dania upustu czarnym myślom i zniechęceniom, które, zwykle jasne dusze obejmowało pajęczymi mackami i ssalo, ssalo na jakieś niepewności wskazując, do wahań, nieprzystojnych żołnierskiemu sercu, zmuszając.

A wiec...

Postuchajcież wy, cywile, jak to w wojsku służyć mile, nie masz chwili wolnej, niedzieli spokojnej,

bo, psakrew, ganiają i ganiają, nie dając wytchnienia, jakby coś już nad głową wisiało, a lada chwila oberwał się i runąć miało. W piosenke można wypowiedzieć wszystko, lecz gdy jakiś głos wyrwał się z tem przy kolegach, gdy ośmielił się narzekać głośno, wnet wiadomo skąd i jak wyrwała się z piosenką jakaś zjadliwa dusza, która zaśpiewała sobie —

oj, ciężkie czasy w legionach rekruta, gdy człek wygląda jak zmoczony kot, czasem oberwie on coś szpicem buta, gdy zamiast w prawo zrobi w lewo zwrot,

lecz jakkolwiek dawocipniś przygadał szpetnie narzekającemu rekrutowi, nie omieszkął jednak wylać z siebie trochę własnej żółci, nurtującej go tajemnie i powiedział coś „lapiduchom" o aspirynie, nie mógł bowiem inaczej.

I tak powstawały jedna po drugiej, jedna po drugiej piosenki, noszące na sobie jednak jeszcze piętno austriackiej C. K. armji.

Miały bowiem zawsze bądź to jakieś niemieckie wyrażenie techniczne, bądź sam nastrój przypominał Niemców.

Nadeszła jednak chwila, gdy powstała pierwsza prawdziwie polska legjonowa piosenka o szczerem polskim zacięciu, która stała się bazą, kamieniem węgielnym przyszłych innych utworów. Narodziła się w cudowny złoty dzień 6 go sierpnia, gdy to:

Raduje się serce, raduje się dusza, bo pierwsza kadrowka na Moskała rusza.

Wielki to był dzień, więc czy mógł pozostać bez piosenki? Na miły Bóg — nie. I nie pozostał. Stał się epoką w dziejach historii polskiej, stał się też punktem zwrotnym w dziejach piosenki szarej legjonowej drużyny, przed którą ktoś

Jedzie, jedzie, na kasztance, sowy strzelca strój... Hej, hej, hej Komendancie, Miły Wodzu mój!

I rozczuliło się strzeleckie uczucie na widok tego, za czym rozkazem słowo stało się ciałem,

który potrafił zdecydować jednym mocnym słowem bohatera przyszość Kraju i Narodu...

..Hej, hej, hej Komendancie, Miły Wodzu mój...

Pośród rozgwaru życia obozowego, gdzie nie raz „choć chłodno i głodno życie płynie swobodno", pośród twardej, przechodzącej nieraz siły, pracy, nie traci legun humoru, ze wszystkim się drażni i naprzekór życiu podtemu nieraz postępowal. Na tle takiego nastroju pojawił się nowy twór fantazji żołnierskiej, drwiący i sprzeciwiający się, ze śmiechem.

Ksiądz mi zakazował, żeby nie całował za wiele, a ja sobie muszę rozradować duszę w niedzielę.

Z biegiem dni, potem miesięcy i lat istnienia Legionów, piosenka legjonowa stawała się coraz szersze kregi zataczająca. Wysunęła się z ram życia wojskowego, przestała mówić o doli i niedoli żołnierza jedynie wojskowej, zaczęła mu w głąb duszy zaglądać i prócz wesołych nut inne — smutniejsze stała legjonowa piosenka,

szanie zebrani pod golem niebem na 24 godziny wcześniej u odnośnych władz. Stanowisko mniejszości popiera na plenum p. *Bagiński*. Izba poprawkę mniejszości odrzuciła. Natomiast przyjęła poprawkę, że zgromadzenia przedwyborcze urządzone pod golem niebem muszą być zgłaszane nie tylko przez władze administracyjne pierwszej instancji, lecz także przed najbliższym posterunkiem politycznym.

Przyjąwszy zmianę słów: „pod golem niebem” na określenie: „na drogach i placach publicznych”, Izba przyjęła ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Dalej przyjęto nagłość wniosku N.P.R. w sprawie natychmiastowej pomocy dla uchodźców górnośląskich. Wniosek odesłano do komisji. W sprawie wniosku nagłego Z.L.N. dotyczącego napadu bojówk P.P.S. na pufne zebranie koła Z.L.N. w Krakowie 31 lipca, który żąda natychmiastowego przeprowadzenia śledztwa i pociągnięcia do odpowiedzialności, oraz ukaranie winnych wspomnianego zajścia Minister Sprawiedliwości *Makowski* udzielił wyjaśnień, przyczem zaznaczył, że wypadek wspomniany jest objawem namietności wyborczej, która w czasie wyborów prowadzi do ekscesów.

Minister, oraz aparat sprawiedliwości muszą zachować całkowity spokój i możliwość obiektywnej decyzji.

Minister dążyć będzie do jak najściślejszego kontaktu z urzędami prokuratorskimi Państwa, ponadto powoła prokuratorów, którzy

będą delegowani specjalnie do podobnych wypadków i będą wydawali na miejscu odpowiednie decyzje. Minister silnie stanie na straży prawa. Nagłość przyjęto i wniosek odesłano do komisji. Następnie posiedzenie ościsnęło się w sobotę.

Z Komisji Sejmowych.

WARSZAWA. (Pat.) Sejmowa Komisja międzyparlamentarna postanowiła, iż na konferencję międzyparlamentarną w Wiedniu Sejm nasz oficjalnych przedstawicieli nie wysła, solidaryzując się z parlamentami francuskim i belgijskim. Pożądanym jest jednak udział w konferencji naszych posłów nieoficjalnie.

Sejmowa komisja dla odbudowy kraju przyjęła wniosek p. *Świechowickiego*, wzywający Rząd do rozciągnięcia na Ziemię Wileńską ustawy i rozporządzeń o odbudowie kraju.

Przedstawiciel Ministerstwa Skarbu oświadczył, że na cele odbudowy Wileńszczyzny przypadnie 300 milionów marek.

Komisja do spraw zagranicznych przyjęła ratyfikację umów polsko-niemieckich w sprawie rządowych kopalń górnośląskich.

Komisja skarbowo-budżetowa przyjęła projekt ustawy o przyznaniu dodatku drożyznianego i za występu lat, oraz projekt w sprawie przywrócenia mocy obowiązującej ustawy upoważniającej Rząd do podnoszenia podatków pośrednich i opłat konstytucyjnych do końca 1922 r.

Protest p. Fedorowicza przeciw nieściśłości protokołu.

WARSZAWA, 5-VIII. (Tel. wł.) W protokole z czwartkowego posiedzenia opuszczono motywację K. P., K. gdy wnioskodawca, poseł Fedorowicz, podał pod głosowanie wniosek wraz z motywacją.

Przeciw nieściśłości protokołu poseł Fedorowicz protestuje.

Uchwalona motywacja brzmi, jak następuje:

Mając do osoby Prezydenta Ministrów zupełne zaufanie i przekonanie, że zgodnie z wyrażonym programem odpowie w pełni swemu zadaniu, sprawując rządy bezstronnie, jedynie i wyłącznie dla dobra Państwa—wnosimy i. t. d.

Interpelacja w sprawie nadużyć podpułkownika Jasińskiego.

WARSZAWA, 5-VIII. (Tel. wł.) Do Sejmu wpłynęła interpelacja socjalistów i ludowców w sprawie nadużyć w wysokości dziewięćdziesiąt milionów w Wileńskim zakładzie gospodarczym podpuł-

kownika Stanisława Jasińskiego, oraz przeciwko najwyższemu prokuratorowi wojskowemu generałowi *Pikowi* za wypuszczenie *Jasińskiego* na wolność.

Opozycja antyrządowa prawicy.

WARSZAWA, 5 VIII. (Tel. własny). W piątek prawica rozpoczęła antyrządową opozycję. W Komisji Skarbowej endecja oświadczyła, iż nie mając do Rządu zaufania będzie głosować przeciw projektowi udzielenia Rządowi prawa podnoszenia podatków konsumpcyjnych. Endecja występuje nawet przeciwko konieczności państwowym.

Kłopoty Niemiec.

Pierwsze kroki.

BERLIN. (A. W.). Z Kolonii donoszą, że wojska francuskie, mające wymarszerować z obszaru okupacyjnego na manewry do Francji, otrzymały rozkaz pozostania.

Anglja—ostatnią deską ratunku

LONDYN. (A. W.). Kanclerz *Wirth* zwrócił się do posła angielskiego w Berlinie z prośbą o pośrednictwo między Niemcami a Francją, łomacząc smutne następstwa, jakie mogą wynikać z rządzeń francuskich dla całego narodu niemieckiego. Posł angielski zakomunikował prośbę tę swemu rządowi.

Lloyd George za wspólnym wystąpieniem.

LONDYN. (Pat.). Przemawiając w Izbie gmin w sprawie odszkodowań *Lloyd George* oświadczył, że byłoby błędem rzekać się służącym odszkodowań. Popychając Niemcy zbyt daleko, mamy

wszystko do stracenia lecz, ponieważ Niemcy właśnie wybrały armaty i szablę jako środki rozstrzygnięcia nieporozumień i zdecydowania o swoim losie i losie Europy, tem samem nie mają prawa dzisiaj uchylać się od orzeczenia trybunału sprzymierzonych. Jeżeli proponujemy moratorium oraz, aby chwilowo ograniczono wpłaty, to jednak powyższe koncesje muszą pochodzić od wszystkich zainteresowanych.

Niemcy proszą o przedłużenie moratorium.

BERLIN. (A. W.). Gabinet *Rzeszy* obradował nad odpowiedzią w sprawie spłat reparacyjnych. Wobec tego, że termin odpowiedzi upływa 5 go w południe Rząd *Rzeszy* postanowił ponowić prośbę o moratorium. Rząd uważa, że zastosowanie sankcji przed 15 b. m. byłoby bezprawiem. Sprawa winna być załatwiona przez Francję łącznie z innymi aliantami, którzy chętnie chcą oprzeć spłaty reparacyjne na innych podstawach.

W ojczyźnie D'Annunzia.

Przeciw komunistom.

RZYM. (Pat.) Po zajęciu ratusza przez faszystów *D'Annunzio* wygłosił z balkonu mowę przeciwko komunistom.

Lepiej późno, niż nigdy...

RZYM. (Pat.) Tajny komitet strajkowy wydał wczoraj popołudniu nakaz powrotu do pracy, wyrażając w swej odezwie zgodzenie z wynikiem akcji strajkowej.

Walki faszystów z komunistami.

RZYM. (Pat.) W Ankonie faszyci obsadzili miasto, przyczem doszło do walki z komunistami. Faszyci podpalił 6 lokali komunistów i 2 domy robotnicze. Jest wielu rannych.

Genę obsadziło 5.000 faszystów.

Doszło do strzelaniny, w której raniono 2 robotników.

W *Liworno* zniszczono dom robotniczy i drukarnię socjalistyczną. Radę miejską zmuszono do ustąpienia.

Morderstwa polityczne.

RZYM. (AW.) W Padwie rozruchy, w *Siennie* faszyci napadli na pociąg idący z *Florencji* do *Livorno* i zniszczyli drukarnię przeznaczoną dla socjalistycznych dzienników. W *Speccji* zabito kilka osób, między innymi syna generała *Cafedonato*. „Stampa” nie wychodzi, ma zmienić nazwę i ukazać się jako „Giornale di Roma”.

O Konstantynopol.

Stanowisko Grecji.

LONDYN. (AW.) Biuro Reutera donosi, że w odpowiedzi na notę Ententy Grecja zdecydowana jest na obsadzenie *Konstantynopola* i utrzymanie, że wkroczenie sprzymierzonych skomplikuje położenie.

Dyplomacja czy oręż?

BORDEAUX. (Pat.) Donoszą z *Konstantynopola*, że doszło do nowych starć pogranicznych w okolicy *Kurfali*. Grecy koncentrują w

dalszym ciągu wojska w *Tracji*. Rząd grecki udzielił jednak zapewnień co do nie atakowania *Konstantynopola*.

Walka wre.

ANGORA. (Pat.) Komunikat urzędowy: Na wszystkich odcinkach działalności artylerji i oddziałów wywiadowczych. Na froncie *Afium-Karahiser* nieprzyjacieli podpalił miasto *Tchirki* stacje kolejowe *Afium Karahiser* oraz *Kazeli Gheul*.

nacechowana czemś głębszem — zaczęła bowiem wtrącać w ton żywy a wesoly coś, co przejmując lodem i rozpaczą... Zaczęła wspominać o wszechwładnej Pani Życia — zaczęła mówić o śmierci... Nieraz widział ją Legionista, oswoił się z nią, przyzwyczaił jak do swego karabinu lub plecaka, a jednak nie mógł oprzeć się wrażeniu, jakie ta szarooka Pani, we wraży mundur odziana wywierała. I nieraz, gdy wspominał rodzinny swój dom i jeszcze kogoś, kogoś z dala, bardzo daleko pozostawiał, kogoś, o jasnych lub ciemnych warkoczach i cichem kochającym spojreniu, zaczęła łączyć wyrok przeznaczenia — śmierć z faktem, że może już nigdy do domu nie powróci, że może już nigdy nie spojrzy zblizka w te kochane oczeta, nie otuli się gęstwą warkoczy i nie przyłgnie do krańców warg swemi stęsknionemi ustami. Popłynęła, więc z duszy piosenka ukochana przez wszystkich, śpiewana zawsze i wszędzie, na postojach czy w szeregu, na urlopie czy w okopie:

O mój rozmarynie rozwijaj się...

I wspomniała krwawy koniec żołnierskiej doli — jej kres:

Pójdziemy z okopów na bagnety...
Śmierć mnie ucałuje, śmierć mnie ucałuje,
ale nie ty...

Kochana smutna piosenka.

Aż nastaly chwile ponure i ciemne, chwile, w których bohaterki legionista zmuszony był powiedzieć światu o swych czynach, gdyż społeczeństwo otumamione nie potrafiło zrozumieć znaczenia i rezultatów owej pracy. Nie mógł jednak powiedzieć tego ze śmiechem na ustach: Musiał wylać swój żal i boleść, swą troskę.

Legjony — to żalonna nuta.
Legjony — to skazańców los...
Legjony — to żołnierska buta,
Legjony — to ofiarny stos.
My, Pierwsze Brygada,
Strzelecka gromada,
Na stos, rzuciliśmy swój życia los.

Rozłkato się serce wspomnieniem dawnej chwili — nie mogło wytrzymać naporu uczuć i bluznęło wyrzutem, żalem, łzami:

Nie trzeba nam od was uznania,
Ni waszych serc, ni waszych łez...

I wytłomaczył żołnierz społeczeństwu, dlaczego tak długo na szanicy wytrwać potrafił:

Mówiono nam, — wy stumanieni,
Nie wiedząc, że co chcicie — to móć!

Poszliśmy w bój otumanieni,
A z nami był Komendant WÓDZ.

Nie mógł wierny żołnierz nie oddać sprawiedliwości swemu Dziadkowi.

Dziwną zaprawę jest żołnierska piosenka, dziwną i nieoczekiwanych zwrotów pełną, jak dziwną i nieoczekiwaną jest dola żołnierza.

Piosenka żołnierza połączyła w sobie smutek śmierci z pełnią życia, jaśń z ponurą ciemnią zaciągniętego chmurami nieba. Chwilami jest wesola i dźwięcząca radością pełna, chwilami zawodzi smutnie i tęskliwie. Tak, czy inaczej — miłą jest żołnierskiemu sercu, jak druh serdeczny a stary, rozumiejący każdy nastrój żołnierza tułacza. Tak, żołnierza tułacza... czyż bowiem nie natulał się legionista po świecie i po własnym kraju, jako zdrajca często witany?

W końcu istnienia Legionów piosenka nabrała refleksyjnych odźwięków. Powstaje w duszy żołnierza pytanie:

Wojenka, wojenka, cóż ty za pani,
Ze za tobą idą chłopcy malowani.

I podkreślona zostaje ta wiara, którą każdy prawie żołnierz zdobywa sobie i wyrabia na froncie:

Nieprzyjacieli strzela, nieprzyjacieli strzela,

Pan Bóg kule nosi.

Wiata w Przeznaczeniu!

Piosenka legionowa szeroko zaopuściła swe korzenie w serca żołnierzy czasów nawet do legionowych. Listopad roku 1918, który wraz z poszumami jesieni przyniósł nam wyteknioną chwilę — wolność nie na papierze, lecz faktyczną, popartą ostrzami bagników, spowodował nawet hiperprodukcję piosenek wojskowych. Zaczęły powstawać jedna po drugiej, przeladowane niewybrednym humorem i ryszotkowemi często dowcipami. Piosenka legionowa jasna, prosta i szczerza została nie raz przerobiona zależnie od okoliczności. Nie przeszkażda to jednak, by z łatwością rozpoznać dawną piosenkę od nowopowstałej.

Piosenki legionowe, jak „Rozmaryn”, „Młynarka”, „Jedzie, je-

Na widnokręgu prasy.

Wciąż się jeszcze pisze, pisze, pisze o prezydencie *Nowaku*.

P. Strofiński w „Rzeczpospolitej” powiada nie bez sporej szczypty zdrowego sensu: *Prof. Julian Nowak* wciąż powtarza i zapewnia, że politykiem — nie jest! W samej rzeczy. *Prof. Julian Nowak* jest poważnym pracownikiem naukowym i tegim działaczem społecznym. Jako uczoney, a raczej wogóle jako rozumny człowiek, wie doskonale, że można brać się tylko do tego, do czego ma się pewne przygotowanie. Gdyby mu ktoś powiedział, żeby zamiast bakterjologii wykładał anatomję, odesłałby go do stu diabłów, a nie inaczej by też zrobił, gdyby mu podsuwano choćby psychiatrję. A jednak bliższe jego bakterjologii są anatomia i naukowa psychiatria niż polityka. Natomiast oto tacy np. jak *Poincaré*, *Lloyd George*, *Wirth*, *Benesz*, *Bratianu*, są najautentyczniejszymi, wyrażili się wolno, zawodowymi politykami. I żadnemu z nich nie przyszłoby do głowy zaklinać się w przystępie głębokiej lub udanej skromności: Nie jestem, dalsbóg, nie jestem politykiem!

„Kurjer Polski” powitał, aby się tak wyraził, ratyfikowanie przez Sejm nominacji p. *Nowaka* jako „powrót na drogę normalnego rozwoju” naszego życia politycznego, program p. *Nowaka* uznał za „właściwy w tym kierunku drogowskaz”, a ponieważ stawianie drogowskazów jest właśnie zadaniem rządu, przeto p. *Nowak* — spełnił dobrze swoje zadanie.

Czegoż chcieć więcej? Na razie. Teraz bowiem nastąpić muszą co rychlej polityczne czyny. I, jak powiada *Pismo*: po uczynkach ich poznać ich! Myśl tę znaleźliśmy parafrazowaną na całej linii prasy. Czynów, przedewszystkiem czynów wyglądają niecierpliwie: i lewica i prawica i centrum.

Tylko „Gazeta Warszawska” grozi *Panie Prezydencie* *Prosimy* nie zapominać, że tolerancja, którą panu okazują stronictwa „umiarkowane” przysnąć może przy każdym nierozważnym lub wyrażnie stronniczym kroku gabinetu. *P. Nowak* oczywiście czytuje każdego prawie dnia „Gazetę Warszawską” i nie omliska zastanowić się głęboko nad tem „przyjacielskim” ostrzeżeniem.

Zdaje się jednak, że najtrafniej wrażenie jakie *exposé* p. *Nowaka* wywarło ujął „Robotnik” pisząc:

„Exposé rządowe *prof. Nowaka* wygłoszone wczoraj przed pełną Izbą, pod względem formy należy do najlepszych przemówień, które wyszły z ust prezydenta ministrów na trybunie sejmowej. Było krótkie, jasne, zwięzłe ułożone, dobrze odczytane.

Pod względem zawartej w nim treści stało jednak znacznie niżej. *P. Nowak*, nie chcąc widocznie wdawać się w szczegóły, zbyt już ogólnikowo poruszył niektóre sprawy, przeslizgnął się poprostu po niektórych

dzie na kasztance”, „Przybyli ulani pod okienko”, piosenka o „Poruczniku od ulanów, co wiódł zbrojne hufce” tracąca nieco operetkowym nastrojem, „Brygada” wreszcie nie mogą być zapomniane. Jak czyn Legionów zapomnianym być nie może, tak również zapomnianą być nie może ta, co jest wyrazieliwą żołnierskich uczuć i przyżyć, co z żołnierzem śmieje się i lka, raduje i smuci, która wreszcie nawet w chwili śmierci łączy mu usta — Legionowa Piosenka.

Zarówno bowiem szary, skromny piechur, jak barwny, błyszczący ulan, zarówno saper, jak artylerzysta czy lotnik, frontowiec czy taboryta, czy mu jest bardzo źle, czy bardzo dobrze, zaklinie sobie ze złością lub zadowoleniem, a potem... zanuci jedną z tych dawniejszych kochanych legionowych piosenek, bowiem „czy na wędzię, czy w kabarecie” nie opuści go ona nigdy. Uleci odeń chyba wraz z ostatniem tchnieniem.

Stefan Wierzyński.

zagadnieniach pierwszej wagi i znaczenia. Ton ogólny wczorajszego exposé był b. umiarkowany, daleki od wszelkiej lewicowości, takł sobie mieszcząco liberalny.

—kropka. Wszelkie dalsze wywody są już tylko kręceniem biczem z piasku—dla tego aby artykuł wstępny miał rozmiar normalny.

Lub też trzeba jak „Kurjer

Poranny“ nie cofać się przed takimi aforyzmami jak np., że „rząd równowagi państwowej p. Nowaka znalazł w Izbie Sejmowej oparcie silniejsze niż jakikolwiek rząd poprzedni

Mniejsza. Wszystko jest dobre, co się dobrze kończy, jak powiada tenże naczelny publicysta „Kurjera Porannego“.

6 sierpnia w Krakowie.

Entuzjastyczne powitania Naczelnika Państwa.

KRAKÓW. (Pat.). Pociąg wiozący Naczelnika Państwa do Krakowa zatrzymał się w Grodzisku, gdzie na stacji powitali Naczelnika Państwa licznie zebrani mieszkańcy miasta i miejscowa straż ochotnicza ognia oraz oddziały policji państwowej i orkiestra robotnicza. W chwili odjazdu pociągu rozległy się okrzyki na cześć Naczelnika Państwa. Dziś rano pociąg zatrzymał się w Sosnowcu, gdzie na dworcu udekorowanym zieloną i flagami powitali Naczelnika Państwa licznie zebrani robotnicy ze sztandarami i orkiestrą która odegrała Hymn narodowy. Wielką owację zgutowano również Naczelnikowi na dworcu w Trzebnicy, gdzie licznie zebrana publiczność i tłumy robotnicze witały Naczelnika Państwa entuzjastycznie. Do Naczelnika przemawiali przedstawiciele miasta, organizacji robotniczych i instytucji społecznych. Dzieci robotników wręczyły Mu kwiaty. Orkiestra odegrała hymn narodowy i pieśni legionowe. Naczelnik Państwa w krótkim przemówieniu dziękował za serdeczne słowa powitalne. Gdy pociąg ruszył zebrana publiczność i tłumy robotnicze żegnały Naczelnika okrzykiem: Naczelnik Wódz Józef Piłsudski Niech żyje!

Naczelnik Państwa w Krakowie.

KRAKÓW. (Pat.). Dziś o godz. 10 minut 10 przybył do Krakowa na uroczystości związane z rocznicą stracenia Traugutta w dniu 5 sierpnia 1864 r. i wymarszu kadrowki legionowej 6 sierpnia 1914 r. Naczelnik Państwa w otoczeniu ministra spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego i Szefa Sztabu Generalnego gen. Sikorskiego oraz Szefa Kancelarii Cywilnej p. Cara. W chwili gdy pociąg wjeżdżał na dworzec orkiestra wojskowa oraz orkiestra stowarzyszeń i instytucji społecznych odegrały hymn narodowy. Na powitanie Naczelnika przybyło na dworzec przedyjdium miasta Krakowa in corpore, liczny korpus oficerski z generalicją, przedstawiciele władz, przedstawiciele wyższych uczelni stowarzyszeń i korporacji. W imieniu miasta powitał Naczelnika w murach

Krakowa Prezydent Fedorowicz. Naczelnik Państwa podziękował za powitanie poczem przeszedł przed frontem kompanji honorowej wsiadł do powozu w towarzystwie wojewody Gałęckiego udając się do gmachu województwa. Wielotysięczne tłumy oczekiwały przed dworcem powitaly Naczelnika entuzjastycznymi okrzykami. Za powozem Naczelnego Wodza i przybyłych wraz z Nim ministra spraw wojskowych i Szefa Sztabu Generalnego oraz świty utworzył się pochód w którym wzięły udział stowarzyszenia ze sztandarami i orkiestrami. Tłumy zalegające ulice wznosiły okrzyki na cześć Naczelnika Józefa Piłsudskiego. Z gmachu województwa Naczelnik Państwa udał się na mszę połową na Błonia. Po mszy dokonał przeglądu wojsk garnizonu krakowskiego.

Obchód.

Dnia 5 sierpnia, jako w dniu 58 rocznicy stracenia Dyktatora Romualda Traugutta, oraz 8 rocznicy wyruszenia w pole pierwszej polskiej kompanji kadrowej odbyła się o godz. 10 rano Msza połowa na Placu Łukiskim. Na Mszy obecni byli: dowódca Okręgu Korpusowego gen. Konarzewski ze sztabem, bawiący w Wilnie oficerowie francuscy z pułk. Fleret na czele, zastępca Delegata Rządu Dyrektor Mallnowski, prezydent miasta p. Bańkowski, przedstawiciele władz i sfer społecznych, wśród których obecni byli: weterani powstań polskich ze swym sztandarem, przedstawiciele młodzieży akademickiej oraz przedstawiciele organizacji społecznych. Po mszy krótkie przemówienie wygłosił gen. Konarzewski, który wskazał, że bolesna rocznica stracenia Traugutta jest jednocześnie rocznicą powstania armji polskiej i jak również złączenia formacji wszystkich trzech zaborów w jednolite wojsko polskie. General Konarzewski zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Armji Polskiej i jej Wodza Naczelnego.

Następnie przed gen. Konarzewskim defilowały oddziały wszystkich rodzajów broni. (AW.)

KRONIKA.

KALENDARZ.

Dziś:—Przemienienie Pańskie.
Jutro:—Kajetana W. Donata, B. M.
Wschód słońca: 4.19.
Zachód „ : 7.52

ODMIANY KSIĘŻYCA:

1 kwadra godz. 6 m. 22 rano.

TEATRY:

Teatr Polski: „Mąż poluje“.

WILEŃSKA

— Obchód 6 sierpnia. O g. 2 po poł. w lokalu związku przy ul. Ad. Mickiewicza № 19, Związek Młodzieży Wiejskiej urządził uroczysty obchód dla uczczenia rocznicy zmartwychwstania żołnierza polskiego i wyruszenia w pole kompanji kadrowej Legionów J. Piłsudskiego, by podjąć walkę o naszą niepodległość.

Oprócz własnych członków, na obchód powyższy zapraszamy tych wszystkich, którzy chcą złożyć hołd pierwszemu bojownikom o wolność.

× Budżety urzędów wileńskich. Z Izby Skarbowej dowiadujemy się, iż obecnie urzędy w Wilnie opracowują budżety na rok 1923. Projekty budżetów, poszczególne resorty przesyłać będą bez-

pośrednio do Warszawy do odpowiednich ministerstw, na miejscu zaś w Wilnie projekty te rozpatrywane nie będą. (Wap.)

× Z działalności Bratniej Pomocy. Sekcja Pośrednictwa Pracy przy Bratniej Pomocy słuchaczy Uniwersytetu Stefana Batorego rejestruje akademików, niemających zajęcia a szukających takowego. Sekcja ma zamiar zwrócić do instytucji tak rządowych jak i społecznych z prośbą o uwzględnienie przy dawaniu pracy w pierwszym rzędzie akademikom. (w.)

× Wyjazd komendanta policji. Dnia 6 b. m. Komendant 16 Okręgu Policji Państwowej p. Grabowski wyjeżdża w sprawach służbowych z Wilna. W czasie nieobecności p. Komendanta zastępować go będzie Nadkomisarz p. Wiszniewski. (A. W.)

× Objazd granicy litewskiej. W najbliższych dniach przedstawiciel urzędu Sledczego wyjeżdża na inspekcję granicy litewskiej. Wyjazd p. Gana związany jest z wyznaczeniem punktów celnych na odcinku granicy. (A. W.)

× Nowy Związek Zawodowy. Dnia 4 sierpnia odbyło się zebra-

nie ogólne dozorców domowych m. Wilna przy udziale 500 osób. Postanowiono zorganizować Oddział Wileński Klasowego Związku Zawodowego Dozorców Domowych. Wybrano zarząd złożony z 7 osób, któremu polecono opracowanie nowych warunków pracy. (A. W.)

× Wzrost kosztów utrzymania. Według obliczeń Okręgowej Inspekcji Pracy koszty utrzymania rodziny robotniczej złożonej z 4 osób wynosił dn. 31 lipca r. b. 2.197 mk. dziennie. Wzrost kosztów utrzymania w ciągu lipca wynosił 7 — 7,7%.

× Strajk w przemyśle tytuńowym i sacharynowym. Strajk w przemyśle tytuńowym, którego bezpośrednio powodem było żądanie 50% podwyżki płac ze strony robotników, objął 10 fabryk. Sytuacja zaostrzyła się wobec tego, że Związek Zawodowy robotników przemysłu tytuńowego zgłosił jednocześnie skargę na nieprzebranie umowy zbiorowej przez Związek Przemysłowców. Dotąd żadna ze stron nie zwróciła się do Inspekcji Pracy w sprawie interwencji, wobec czego strajk przedłuża się.

Strajk w przemyśle sacharynowym wybuchł na innym podłożu. Nowoorganizowany związek przemysłu cukrowniczego i sacharynowego zażądał szybkiego zawarcia umowy zbiorowej. Przedsiębiorcy, którzy tworzą odrębną sekcję przemysłu sacharynowego w związku Przemysłowców, zagrozili lokautem. W odpowiedzi na to Związek Zawodowy proklamował strajk. Strajkuje z górą 200 osób. O interwencji do Inspekcji Pracy nie zwracano się. (A. W.)

— Połączenie związków na uczcielskich. 6 sierpnia b. r. w lokalu Koła Polek (Ostrobramska 5 o godz. 11 rano odbędzie się uroczyste przyłączenie Pol. Nauczycielstwa Szkół. Powszech. Ziemi Wileńskiej do Zw. P. N. S. P. Rzeczypospolitej Pol.

Nauczycielstwo, oraz osoby interesujące się sprawami oświaty i życia organizacyjnego proszone są o liczne przybycie.

Wieczorem w tejże sali zabawa taneczną od 8—4 rano za zaproszeniami, bilety przy wejściu.

— Rozporządzenie o wywieżeniu cen. Według otrzymanych przez nas wiadomości, w najbliższych dniach będzie wydane przez Starostwo Grodzkie rozporządzenie o zaopatrywaniu w karteczki z cenami wszystkich towarów. Oprócz tego, w każdym sklepie na widocznym miejscu wywieszony będzie cennik wszystkich towarów znajdujących się w sklepie. (W. A. P.)

— Ilość składanych egzemplarzy. Dowiadujemy się, iż stosownie do obowiązującej obecnie ustawy prasowej, drukarnie obowiązane są nadsyłać do Oddziału Prasowego w Urzędzie Delegata Rządu po 9 egzemplarzy druków, a 10 czasopism. (W. A. P.)

— Zebranie inwalidów. Dnia 13 sierpnia o godz. 3 ej w Sali Kasyna Oficerskiego przy ul. Mickiewicza № 13 odbędzie się przy udziale Delegata Wydziału Wykonawczego i zaproszonych gości, Ważne zebranie Koła Związku Inwalidów Wojennych. Zebranie to będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

+ Kwota uliczna. Dzisiaj Wileńskie rosyjskie товариство urządził kwotę uliczną na korzyść niezaradkowych rosyj i repartiantów.

TEATRY I MUZYKA.

— Komunikat Teatru Polskiego. Krotoczwila Feydeau „Mąż poluje“ zatrzymuje się nadal na repertuarze teatru polskiego. Premiera lekkiej komedji Callaveta i Flersa „Święty gaj“, we wtorek. W obu sztukach bierze udział znakomity artysta E. Gasiński.

— Włócz baletowy w teatrze „Helios“. Dziś, w „Heliosie“ o g. 8 i pół wiecz. odbędzie się występ synonowego zespołu baletowego Gertrudy Barson. Zespół ten miał obzrymie powodzenie w Warszawie i Łodzi, ponieważ na program składał się utwór najświetniejszych kompozytorów Rameau, Schuberta, Musorgskiego, Beethovena, Mozarta i innych. Najbardziej zajmuje nas to że tańce wykonywane są w odpowiednich historycznych kostiumach. Znaczący należy, że zespół ten miał wielkie powodzenie: w Wiedniu, Londynie, Paryżu i Berlinie. Włócz zapowiada się bardzo ciekawie.

SPORT.

— Otwarcie boiska sportowego w Łodzi. Dnia 6 sierpnia, w niedzielę w Łodzi ma nastąpić uroczyste otwarcie boiska sportowego.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W WILNIE.

— Nagły zgon. Dn. 4 b. m. zmarł nagle robotnik Konstanty Paszkiewicz

(Młodowa 28). Przyczyna śmierci nieustalona. Dochodzenie w toku.

— Ranienie żołnierza. Dn. 4 b. m. przywieziono do Wilna żołnierza ranionego przez partyzantów litewskich. Wobec ciężkiego stanu ranionego strażacy przenieśli go na noszach do szpitala Żołnierzy na Antokolu.

— Śójka. Dn. 4 b. m. Policja zatrzymała Bronisława Pleśkę i Ignacego Sokolowskiego, którzy wywołali bójkę uliczną.

— Zatrzymanie awanturników. Policja zatrzymała Edwarda Bobulę i Michała Iwanowskiego, którzy w stanie nietrzeźwym zakłócali spokój publiczny.

— Opór policji. Dnia 4 b. m. policja zatrzymała Zygmunta Prystora i Władysława Glińskiego, którzy awanturowali się na ulicy. Przy zatrzymaniu obaj osobnicy stawili opór policji.

— Niefortunny upadek. Wczoraj Rejza Piron lat 40 (Zmudzka 1) idąc po schodach poślizgnęła się i upadła rozbijając w kilku miejscach głowę. Wezwany lekarz pogotowia udzielił poszkodowanej pierwszej pomocy. Jednocześnie udzielono pomocy Mowszy Pironowi lat 16 który z przerażenia zemlał.

— Rozbite głowy. Dn. 4 b. m. do pogotowia Ratunkowego przywieziono z Belmontu Jakąs żydówkę z rozbitą głową. Po udzieleniu pierwszej pomocy poszkodowanej odwieziono do szpitala żydowskiego.

— Nasi doróżkarze. Dn. 4 b. m. amerykańki N. (Hotel Bristol) za przejazd od ul. Wielkiej do kasy Krajowej (Mickiewicza 3) zapłacił doróżkarzowi Nr 23 500 marek. Doróżkarz niezadowolony rzucił pieniądze na chodnik i z batem w rękę, grożąc amerykańskowi żądać płacenia większej sumy.

+ Zwolnienie z aresztu. Aresztowany przez Białoruskiego dramatycznego kółka p. Wolejszo na drugi dzień po areszcie został zwolniony. Zaś pan Kuzmiński dotychczas przebywa pod aresztem.

— Bez dokumentów. Policja 11-go kom. zatrzymała Zalmę Rabinowicz i Alfonsa Lubiańca, którzy nie posiadali dokumentów osobistych.

— Kradzieże. Tadeuszowi Izyckiemu (Stroma 3) skradziono biżuterję wartości 1 ml. mk.

— Chalmowi Polackowi (Kasztanowa 3 m. 8) skradziono różne srebrne przedmioty wartości 50 t. m.

— Romanowi Janiszewskiemu (W. Puhulanka 9 m. 10) skradziono ubranie i bieliznę wartości 200 tys. mk.

— Konst. temu Szakstelowi skradziono bieliznę na 68 tys. mk.

— Janowi Debockowi skradziono konia wartości 180 tys. mk.

WYPADKI NA KOLEI.

— Kradzieże na kole. Grzegorzowi Pawłowskiemu w pociągu na

dworcu kolejowym Wilno skradziono walizkę z rzeczami wartości 100 tys. mk.

— Feliksowi Holowaczowi na dworcu kolejowym wyciągnięto z buta 40 t. m.

— Helenie Wiszniewskiej koto kasy biletowej (Dworzec kolejowy) wyciągnięto z kieszeni 42 t. m.

NA PROWINCJI.

— Rabunek. W nocy z dnia 3-go na 4 ty na trakcie Landwarowskim w pobliżu wsi Widlawce 5 cju osobników w ubraniu żołnierskim napadło na Andrzeja Zaleskiego. Złoczyńcy zrabowali 2i tys. mk., poczem zbiegli.

— Bandyt w pow. Lidzkim. W tych dniach na jeden z zascianków około Ostryna w pow. Lidzkim o godz. 12 w południe napadło 18 bandytów uzbrojonych w rewolwery i karabiny. Mieszkańcy zascianka powitali napastników strzałem. Z obu stron padło około 200 strzałów. Pomimo energicznej obrony ze strony miejscowych włóścian bandyci wdarli się do zascianka i obrabowali go, 2 mieszkańców zascianka zostało zabitych. Zaalarmowana policja przybyła tegoż dnia i zarządziła pościg. Bandytów dotąd nie ujęto. (A. W.)

PROWINCJONALNA.

× Odłączenie gminy Orańskiej. Jak wiadomo z powodu oddalenia i trudnej komunikacji z gminą Orańską, powstał projekt oddzielenia takiej od Starostwa Wileńskiego, a przyłączenia części gminy do Starostwa Lidzkiego, części zaś do Starostwa Grodzieńskiego. Obecnie dowiadujemy się, iż przed wyjazdem swoim do Warszawy, Delegat Rządu zgodził się na powyższy projekt, wobec czego 11 miejscowości gminy Orańskiej obszar 6893 i pół dziesięciny z ludnością 1439 przyłączone zostaną do Starostwa Lidzkiego, 38 zaś miejscowości obszar 18653 dziesięciny z ludnością 3938 przyłączonymi zostaną do powiatu Grodzieńskiego. (Wap.)

× Strajk w Nowej Wilejce. W fabryce tkanin papierowych Possela w Nowej Wilejce wybuchł strajk. Robotnicy zażądali 80 proc. podwyżki, na co Zarząd fabryki nie zgodził się. Interwencja Inspekcji Pracy nie odniosła narazie skutku. (A. W.)

Wiadomości ogólne.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Udział Naczelnika Państwa w uroczystościach Krakowskich. W piątek wieczorem Naczelnik Państwa wyjechał do Krakowa na uroczystości wojskowe w rocznicę wyruszenia w pole pierwszej polskiej kompanji kadrowej.

Dla powitania Naczelnika Państwa Krakowskie Związki Narodowe, młodzież szkolna oraz organizacje społeczne mają się zebrać w sobotę rano na dworcu. (A. W.)

— Manewry floty polskiej. Do Gdańska przybył dywizjon flotylii rzecznej, złożony z dwóch monitorów i 6 motorówek. Dywizjon po odbyciu trzytygodniowych manewrów na morzu i w zatoce gdańskiej wraca obecnie z powrotem do Torunia. (Pat.)

— Ustalenie wynagrodzenia za nadetatowe godziny. W Sejmo-

wej Komisji Oświatowej omawiane sprawy szkolnictwa, przyczem ustalono wynagrodzenie nauczycieli za godziny nadetatowe, jako takie same jak za etatowe. (A. W.)

Z KOWNA.

— Kursy dziennikarskie w Kownie. Agencja telegraficzna Elita otwiera w najbliższym czasie kursa przygotowawcze dla dziennikarzy i korespondentów prasy litewskiej. Kursy mają charakter wybitnie propagandowy. (A. W.)

Z ZAGRANICZY.

— Popieranie ruchu ukraińskiego przez Czechów. W Zagrzebiu Tow. „Proswita“ założył ma szkoły przeznaczane dla ukraińców pochodzących z Małopolski. Jednocześnie 16.000 Polaków w Bosnii i Hercegowinie nie mają szkoły polskiej.

Telegramy.

Konstytucja litewska.

KOWNO. (Pat.). Konstytuanta litewska uchwaliła ostatecznie projekt konstytucji.

I tu im się nie powiodło.

PARYŻ. (A. W.). „Echo de Paris“ donosi z Meguncji, że policja w Saarbrücken aresztowała 4 agitatorów politycznych, biorących udział w sprzysiężeniu przeciwko Poincaré'emu i wydalonych z Francji za knowania rewolucyjne. Agitatorzy pozostawali w porozumieniu z tajną organizacją niemiecką „Consul“.

Jak wygląda „rozbrojenie“ Niemiec.

BERLIN. (Pat.). Komisja kontrolna międzysojusznicza dokonała rewizji fortecy Neusse. Znalezione 1000 ton materiałów wojennych. Komisja przy wykonaniu swych

funkcji spotkała się z różnymi przeszkodami ze strony władz wojskowych niemieckich.

Zycie ekonomiczne.

Gielda gdańska.

GDANSK (Pat.) Gielda: dolary 732,74 — 732,74, funty 3266,70—3273,30, guldeny 28571,41 — 28628,60, marki polskie 11,38 i pół — 11,41 i pół, przekaz na Warszawę 11,48 i pół — 11,51 i pół, Poznań 11,48 i pół — 11,51 i pół, Paryż 6143,85 — 6156,15.

GIEŁDA

według notowań urzędowych Wileńskiej Gieldy Pieniężnej dnia 6 sierpnia 1922 r.

Waluta	Ządano	Poszukiwano
Franki	528	526
Dolary	650	6510
10 rb. złotem	31850	31600
Listy Z. W. Z. B.	67000	66500
Miljonówki	1900	1800
Czeki na New-Jork	6925	—
Czeki na Paryż	596	531
Czeki na Londyn	29000	29000
Czeki na Gdańsk	940	900

Balet Wiedeński

Dziś, 6 sierpnia b. r. tańczą w teatrze „Helios“ słynna

GERTRUDA BARRISON

1 Jej baletowy zespół. Początek o 8.30 wiecz. Bilasy w kasie teatru od godz. 11 rano.

J. N. RÓŻYŃSKI

Poznań, Półwiejska 37.

Destylarnia i Fabryka Likierów

poleca swoje wyroby przedniej jakości i przyjmuje zamówienia wagonowo.

Biura Budowy Telefonów w Warszawie

jako przedstawicielstwa zakładów: Powszechnego Akc. Tow. Telefonów L. M. Ericsson, Sztokholm. Szwedzkiego Tow. Akc. „Radio“, Sztokholm. „Ericsson“, Wiedeń. „Ericsson“, Budapeszt.

Urządzeń Elektrycznych „Olszewski i Zieliński inżynierowie elektrycy“

Urządzenia całkowitych instalacji elektrycznych, elektrowni i instalacji motorów pod osobistym kierunkiem Inżyniera elektr. Edw. Zielińskiego:

„Agrotechnik“ Witold Czyż

Biuro Techniczno-Przemysłowe, Wilno, Wileńska 26. Telef. 205.

Dr. Wołodźko.

Ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22.

Dr. Szalewicz

(chor. uszu, nosa, gardła i płuc) powrócił.—Zawalna 84.

Akuszka z Warszawy udziela porad ciężarnym, dyskretna i pewna. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Dom murowany przewód elektryczny, 6 pokoi, kuchnia, suterena, piwnica, ogród owocowy, placu 270 sześni kwadr. natychmiast sprzedaje. Wiedomość: sklep „Ziemiącin“ Mickiewicza 4.

Pierwszy Wileński Związek pracowników kaucjonowanych (Artel)

Wilno, Wielka 94, tel. 200

Poleca swoich członków na posady: kasjerów, administratorów, płatników, inkasentów, magazynierów, sklepowych i wszelkich innych z gwarancją Związku za całość powierzonego im majątku. Załatwia szybko wszelkie transakcje ekspedycyjno-kolejowe.

Nauczyciel języka, literatury i historii polskiej

do starszych klas gimnazjum potrzebny. Dowiedz. się, ul. 1 a Portowa 5, od 11—1 no. MELASA dla gorzeln, najlepszej jakości. Zawsze na składzie, dostarcza również do wszystkich miejscowości we własnych beczkach żelaznych i cysternach Spółka Akcyjna Janusz Gerzabek i S ka, Wilno, Królewska № 5, tel. 625; Warszawa, Niecała № 6, tel. 194,09; adres telegr. „Gerpe“.

Własny Skład na stacji. Wilno-Towarowa. Inżynier Bohdan Januszkiewicz wykonuje roboty elektryczne, wodociągowe i kanalizacyjne, wszelkie instalacje mechaniczne, projekty zakładów przemysłowych, plany, kosztorysy, porady techniczne. Jagiellońska 10—6, godz. 10—12. 3—1

Wileńska szkoła lekarsko-dentystyczna z 4 letnim kursem nauk, według programu Państwowego Instytutu Dentystycznego. Przyjęcie słuchaczy na wszystkie kursy. Podania są przyjmowane codziennie od godz. 11 do 1, Jagiellońska 8. Początek wykładów 15 września. 4—1

Drożej niż wszyscy płaci za złoto, srebro, brylanty, perły wszelkie kosztowności Leon Pocztar. Tatarska № 20—17. Proszę przekonać się.

„Konkurencja“

ul. Niemiecka 21, front wejście od ulicy na 2 gim piętrze

już otrzymała

na sezon jesienny

WSZYSTKO DLA DZIECI.

Biuro Techniczne H. Kino Warszawa, Żel. Bra ma 6, telef. 177-15

PASY transmisyjne „BALATA“ we wszelkich szerokościach oraz PASY GATROWE i CYRKULARNE.

DOM w centrum miasta WILĘ na przedmieściu PLACU przy kole lub bocznicę kolejowej SKLEPU obseznego w centrum miasta SKŁADÓW towarowych MIESZKAŃ od 3 do 7 pokoi — nawet za remont, łaskawe oferty prosimy składać do Wydziału Inf. Rekl. (WIR) „Zrzesz. Pracy“ Mostowa 9.

Drzewo opałowe w ładunkach wagonowych Podkłady sosnowe 270x26x16 i 270x25x15 Słupy sosnowe okorowane do białości, długości 8,5 do 13 metr. Słupy sosnowe długości 7,5; 10,5; 12; 14; 17; 20 i 22 mtr.

Kopalniaki. — Nabędziemy natychmiast. Oferty z podaniem loco wagon — składać należy do Wydziału Informacyjno-Reklamowego (W. I. R.) „Zrzeszenia Pracy“ ul. Mostowa 9.

Kupimy zaraz

15.000 CEGIEŁ

między Brześciem i Baranowiczami.

Zgłaszać się:

„AGRUMARJA“

Warszawa, Szczygła № 12 lub stacja Błudyń, Tartak Michalin, Różańska Spółka Leśna.

B-cia S. i J. Dyakowscy

Wilno, ul. Zamkowa № 20.

pracownia wyrobów kościelnych, zegarmistrzostwo.

KUPNO:

złota, srebra i zegarków

Zarząd

Wileńskiego T-wa Dobroczynności

uprasza członków T-wa o przybycie na ogólne doroczne zgromadzenie w d. 10 sierpnia o 5 pp., do sali zebrań T-wa przy ul. Wileńskiej 23.

W razie niedojścia do skutku tego zebrania, następnego odbędzie się dn 19 sierpnia o tejże godzinie i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Porządek dzienny obejmuje: 1. Sprawozdanie z działalności T-wa za lata od 1915 do 1921 włącznie. 2. Rozpatrzenie preliminarza budżetowego na rok 1922. 3. Projekt nowego statutu. 4. Wybór członków do Zarządu i do Komisji Rewizyjnej, oraz wybór kandydatów do nich. 5. Wolne wnioski.

WIELKIE KORZYŚCI

Każdy detalista, hurtownik i wytwórca odnosi przez czytanie i abonowanie jedynych w Polsce tygodników fachowych:

- „Kupca“ abonament kwartalny mkp. 600.
- „Drogerzysty“ abonament kwartalny mkp. 480.
- „Przegląd Włóknistego“ abonam. kwart. mkp. 480.
- „Rynek Metalowy“ abonament kwart. mkp. 480.
- „Skóry i Obuwia“ abonament kwartalny mkp. 480.
- „Domu Gościnnego“ abonament kwartalny mkp. 320.

Z powodu wielkiego rozpowszechnienia powyższych pism fachowych w całej Polsce, reklamy i ogłoszenia, zamieszczone w nich, odnoszą wielki skutek.

Adres: „Kupiec“, Towarzystwo Wydawnicze, Poznań. (Największe wydawnictwo gazet fachowych w Polsce). (Zakłady graficzne, własny dom fabryczny). 3—1

Edward Gobiec Wielka 88, m. 1, kupuje sporysz, licopodjum i ziola lecznicze. 3—1

CHEMIK dobrze władający językiem polskim (królowiak) przyjmie posadę w szkole Łask. oferty sub. „I B. 24“ do biura ogł. S. Juliana, Niemiecka 4. 2—1

ZEBY sztuczne stare nawet potamane kupuje i płaci najwyższe CENY, technik dentystyczny A. STRAŻ Dominikańska Nr. 11.

Chce zamienić umeblow. pokój z elektryczn. na ul. 3-go Maja na takiż pokój na jednej z ulic między Dworcem a ul. Dominikańska (tylko samotni). Oferty do Administr. „Słowo“

Polacy z Ameryki nabędą natychmiast za gotówkę majątek ziemski, kolonję podmiejską, dom w Wilnie lub w większym mieście na kr. sach. Oferty: Wydział Inf. Rekl. (W.S.R.) „Zrzeszenia Pracy“ Mostowa 9.

Anna Downarowicz, po powrocie z Rosji, zawiadania krewnych i znajomych o śmierci męża swego, Antoniego Downarowicza, który zmarł w Penzie 23 marca 1919 r.

Potrzebna młoda samotna osoba prowadzić mały handel, z kaucją. Targowa 19 od frontu nowy sklep.

Pianino nowe znanej firmy okazynie do sprzedania. Ul. Szpitalna 7 w pobliżu Zawalnej m. 4

Mieszkanie z umeblowan. do odstąpienia z 5 pokoi Warunki w biurze ogł. Juliana Niemiecka 4, tel. 222

Zgub. tymcz. zaśw. demob. Brzezińskiego Adolfa, wyd. przez Szw. Zap. i Dyoun Z.W. ulewana się

Ziemski majątek dobrej gleby kupię, na sumę 15—20 milionów, pośrednictwo wykluczone. Oferty szeregółowe proszę Wielka 35, Mi. kotal Ksook.

Poszukuję mieszkania z 5—6 pokoi w rejonie Pohutanki, Piłsudskiego, Zawalnej i przy ul. Oferty skł. w biurze ogł. S. Juliana, Niemiecka 4. Tel. 222.

Poszukuję zdolnej krawcowej odpowiedzialnej na pro. wj wadzenie pracowni, jako współczelki bez kapitału do pracowni chrześcijańsk. Warunki na miejscu. Zgłosz. do biura ogł. S. Juliana, Niemiecka 4, tel. 22

Odstąpię sklep spożywczy z urządzeniem bardzo tanio Adres w admin. „Słowa“

Piekarnia z mieszkan. do sprzed. natychmiast. Dow. się w biurze ogł. S. Juliana, Niemiecka 4, tel. 222

Chcę kupić „Zasady fizyki“ Witkowskiego t. II i III na dog. warunk. Oferty w biurze ogł. S. Juliana, Niemiecka 4.

Kto chce

coś kupić, coś sprzedać, znaleźć posadę, dostać pracowników, aby o jego firmie, przedsiębiorstwie lub handlu wiedziano, znaleźć dzierżawę majątku, odstąpić w dzierżawę majątek itd. itd. itd. niech się ogłosi w gazecie

„SŁOWO“

a niezawodnie osiągnie wiele z tego korzyści.

Damska suknia tylko mkp. 4.800

Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską całą suknię trykot nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na każdą figurę, w kolorach: bordo czerwony, fresa, lila, niebieski, różowy, szary, czarny, brązowy, żółty i t. d. — najmodniejszy fason, pięknie przybrana—tylko za 4800 mkp.

Przesyłka 400 mkp. Przy zamówieniu 3 ch sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek.

Wysyłamy zaraz pocztą po otrzymaniu należności lub za pobraniem (płaci się przy odbiorze). Prosimy adresować:

I. LUBKA, Łódź 2.

Mieszkanie gruntownie odrem., skł. z 6 pok. z wszystkimi wygodami w centr. miasta do odstap. natychm. Dow. się w biurze ogł. S. Juliana. Ul. Niemiecka 4, tel. 222.

B I L A N S

WILEŃSKIEGO PRYWATNEGO BANKU HANDLOWEGO

na 31-go lipca 1922 r.

AKTYWA

Kasa	36.219.943	—
Rachunek bieżący w P. K. K. P.	23.229.750	—
Skup weksli	58.986.439	—
Pożyczki terminowe	156.563	—
Pożyczki bezterminowe on call zabezpieczone:		
1) papierami publicznymi	10.534.123	25
2) weksłami	184.686.241	—
3) towarami	16.277.196	—
4) innymi wartościami	28.137.239	—
Papiery procentowe kapitału zapasowego	239.634.799	25
	5.753.540	—
Korespondenci Loro:		
krajowi	112.118.805	—
zagraniczni	249.110	—
	112.367.915	—
Korespondenci Nostro:		
krajowi	36.885.135	18
zagraniczni	22.527	—
Należności od Banków rosyjskich	3.392.986	—
Oddziały n/Banku	53.151.597	09
Aktywa przedwojenne w likwidacji	29.868.107	—
Koszty Handlowe	35.915.402	87
organizacyjne	181.645	—
Ruchomości	1	—
Nieruchomości	5.000.000	—
Wydatki zwrotne	1.564.724	75
Sumy przechodnie	7.625.043	—
Procenty i prowizje wypłacone	6.008.190	44
Udziały konsorcjalne	18.069.450	—
	674.033.758	58
Inkaso	67.234.851	—
u korespondentów	20.861.899	—
Depozyty	38.909.066	—
Zastawy	262.964.704	—
Różni za nasze depozyty	17.550.000	—
depozyty obcych	216.000	—
gwarancje wydane	92.675.000	—
Dowody do zwrotu	802.141	—
	501.213.661	—

PASYWA

Kapitał zakładowy	40.500.000	—
zapasowy	15.749.451	—
rezerwy	1.896.755	—
Wkłady:		
a) terminowe	115.105.792	25
b) czekowe	192.301.297	—
Redyskonto	307.407.089	25
	32.216.483	—
Korespondenci Loro:		
krajowi	14.307.429	47
zagraniczni	299.882	—
	14.607.311	47
Korespondenci Nostro:		
krajowi	149.177.586	96
zagraniczni	71.928	—
Wierzytelności Banków rosyjskich	1.267.400	—
Oddziały n/Banku	13.644.020	94
Przekazy i akredytywy niewypłacone	12.716.622	—
Dywidenda niepodniesiona	754.393	—
Kasa Oszczędnościowa Pracowników Banku	131.061	—
Sumy przechodnie	7.538.912	52
Procenty i prowizje pobrane	71.858.480	44
Papiery procentowe własne	2.618.480	—
Skup kuponów	90.067	—
Monety zagraniczne	1.699.713	—
Należności Skarbowe	88.004	—
	674.033.758	58
Komitenci	88.898.891	—
Deponenci	279.204.480	—
Depozyty własne	40.435.290	—
Gwarancje wydane	92.675.000	—
	501.213.661	—

POLIKLINIKA i SZPITAL Lit. Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej, Wilno, Wileńska 28

W Poliklinice przyjmują lekarze specjaliści: Choroby wewnętrzne od 12-4; chirurgiczne 1-2; kobiece od 11-1; oczu 10-2; uszu, nosa i gardła 12-3; zębów 10-11; skórne i weneryczne 2-3; nerwowe 1-2. W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy; (10-3 godz.). Leczenie promieniami; fotografowanie; prześwietlanie; elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

Kobieta-Lekarz
Dr. Szwarc-Zeldowicz
Przyjmuje: 12^{1/2}-2 i 3-6.
Choroby: kobiece, weneryczne, moczopłciowe. **Ul. Mickiewicza (b. S-ka Jerska) Nr. 24.**

Motory elektryczne Przewodniki □ Żarówki Materiały instalacyjne

Inżynierowie **Szereszewski, Baumberg i S-ka** Warszawa
ul. Elektralna No 5
Adres dla depesz: „Szerbico — Warszawa”.

Kto chce sprzedać lub kupić dom, plac, majątek ziemski, willę, kolonję, sklep, fabrykę, interes handlowy lub przemysłowy, meble, ubrania, dzieła sztuki i t. d., **niech się natychmiast zgłosi osobiście lub listownie do „Zrzeszenia Pracy”** Spółdzielni ofic. rezerwy i dzemobilizowan. W P.

Kto szuka lokalu na mieszkanie, biura, sklepu, letniska i t. d.
Kto chce ulokować dobrze swój kapitał lub szuka współnika do interesu.

Kto potrzebuje pracowników lub szuka pracy, **niech spieszy do „Zrzeszenia Pracy”** Wydział Informacyjno-Reklamowy „WIR” „Zrzeszenia Pracy” Spółdz. ofic. rezerwy i dzemobilizowan. W P. Mostowa 9, telefon 674. — Biuro czynne od 9-3 i od 6-7 po poł.



WIELKA WYSTAWA ROLNICZA

na 5-ej Niemieckiej Wystawie Wschodniej
w Królewcu, w Prusach Wschodnich
od 13-go do 18-go sierpnia 1922 r.

Wystawa maszyn rolniczych 300 fabryk maszynowych. WYDZIAŁ NAUKOWY, urządzony przez wschodnio-pruska izbę rolniczą i uniwersytecki instytut rolniczy dla produktów hodowlanych, nasion, środków nawozowych, lnu, konopi, torfu, zwalczania epidemii, wyobrażenia filmowego, orania motorowego, także dla kwiatów i rzeczy myślowych.

Prospekty oraz dalsze wyjaśnienia daje zastępca honorowy wystawy Niemiec Wschod.

S. Sokoliski, ul. 1-a Portowa No 5.

1-sza wileńska lecznica

chorób zębów i jamy ustnej.
Ul. Wileńska Nr. 56. — Leczenie zębów. — Sztuczne igrzy.

Zygmunt Nagrodzki w Wilnie

ul. Zawalska 11-a 3-1
poleca następujące maszyny i narzędzia rolnicze pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych.
PLUGI brony i kultywatory Cegielskiego, Venturiego i Suchentego
SIECIARKI różnych typów i wielkości fabryki Wolskiego i innych
MŁOCARNIE ręczne-maneżowe i inne fabryki Cegielskiego, Wolskiego i in.
MŁOCARNIE szerokomłotne Cegielskiego. (Jest to nowy typ młocarni, zastępujący na najgorętsze połączenie).
MANEŻE różnej wielkości Wolskiego.
Wiałnie i młynki Wolskiego i „Unja”
MLYNY gospodarskie przenośne do maneżu
WAGI dziesiętne i stołowe Hessa
MASZYNY do czochrania wełny, prasy do siłna, taczki spichrzowe oraz różne inne maszyny, narzędzia i przybory gospodarskie.

OXYGÈNE

Proszek do zębów

dla zach. zęb. i dez. jamy ustn.

Żądajcie wszędzie!



INVENTÉE
PAR M-R PROFESSEUR
JEAN PIEGÉOT

Fabryka PASTYLEK sacharynowych „SŁAD”

wypuściła na sprzedaż nowy gatunek

PASTYLEK SACHARYNOW.

które swoją słodyczą przewyższają wszystkie inne wyroby

1 pastylka zamienia

2 kawałki cukru.

Przy kupnie żądajcie tylko pastylki sachar. „SŁAD” z fabr. marką „Czerwony Niedźwiedź” na każdym pudełku

Fabryka i kantor: **W. Stefańska 32, tel. № 680.**



Pijcie stale, herbatę

tylko najlepszą

Cejlońską No. No 17-56-86

E. W. I. G.

Żądajcie wszędzie! Wystrzegajcie się falsyfikatów!

Szkoła Kroju R. Gisin
ul. Dominikańska 18, przyjmuje uczeni i uczennice, jak krawców tak i nie krawców na lekcję kroju damski, dzieci, cywilnych, wojsk. i duchown. ubiorów. Uwagde krawców! Daje łatwe sposoby w 4 wymiarach dla zdjęcia miary z rozmaitych, nieprawidłow. figur oraz sprzedaje formy bekie-szy reglan, breceńców i palmerstonów najnowszych fasonów. Daje własny materiał dla praktyki. Wojskowym ustępstwo. Po ukończeniu kursu wydaje się odpowiednie świadectwa.